Pory roku

Jesień już liście za oknem niesie,
A mgła spowiła nam łąkę w lesie.
Herbatkę w czajniku szykuje mama,
Ciepło jest w domu. Nie jestem sama.

Lubię ten czas nasz ulubiony,
I rytm tej pory wciąż niezmieniony.
W piecu się dynia piecze - jest wielka!
Będą ciasteczka czy kremu chochelka?

Wkrótce już szron nam ten las okryje.
I mama prezenty jak zawsze ukryje.
Choinka rozświetli nam cały pokój.
Nadejdzie ten cichy, zimowy spokój.

Wtulimy się w koc jeszcze, coś poczytamy,
Znaną melodię wspólnie zagramy.
I przez te chwile razem śpiewane,
Spojrzymy na przód, w to co nam dane.

I wtenczas nam wiosna nadejdzie przecie,
Koszyczek z kurzu mama odmiecie,
A tam barany, cuda i wianki,
Bukszpany, i nasze krakowskie pisanki.

Słońce nazajutrz wschodzi tak wcześnie,
Że aż mi oczy pojaśnia we śnie.
Płyniemy razem, w ten świat tak wielki,
A do kieszeni zbieramy muszelki.

I jesień na nowo w ogrodzie zawita,
Kolorem liści nam błyśnie, przywita,
I w kręgu rodziny znów czas nas splata,
I tak… się toczy historia świata.

Autor: Hanna Kochman, klasa 4b